

Sygnatura akt VI Ka 704/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 października 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale przedstawiciela Komendy Miejskiej Policji w G. komisarza Andrzeja Słabosza

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014 r.

sprawy **G. O.** ur. (...) w C.,

syna S. i D.

obwinionego z art. 97 kw w zw. z art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy z 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym, art. 86§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 16 maja 2014 r. sygnatura akt IX W 1218/13

na mocy art. 437 kpk w zw. z art. 104 §1 pkt 7 kpw i art. 118 § 2 kpw

1. uchyła zaskarżony wyrok i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw umarza postępowanie przeciwko G. O. o zarzucone mu czyny opisane w części wstępnej zaskarżonego wyroku;
2. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 704/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 16 maja 2014 r. w sprawie sygn. akt IX K 1218/13 uznał obwinionego G. O. za winnego popełnienia trzech wykroczeń wyczerpujących znamiona kolejno: art. 97 kw w zw. z art. 29 ustępn 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku- Prawo o ruchu drogowym oraz dwóch z art. 86 § 1 kw, za co wymierzył mu karę 5.000 złotych grzywny, na mocy art. 86 § 3 oraz art. 29 § 1 kw orzekając środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wszelkiego rodzaju na okres 3 lat, nakładając na obwinionego obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów.

Apelację od wyroku wniósł obwiniony, zaskarżając orzeczenie w całości postawił szereg zarzutów, a to błędów w ustaleniach faktycznych, obraży przepisów prawa procesowego w zakresie postępowania dowodowego i oceny dowodów, nie rozstrzygnięcie możliwości dopuszczenia do udziału w sprawie oskarżycielki posiłkowej i wreszcie rażąco niewspółmierność kary, stawiając te zarzuty obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W piśmie uzupełniającym wniósł zaś o umorzenie postępowania wobec przedawnienia karalności zarzucanych mu wykroczeń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Sąd Odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie wobec obwinionego o przypisane mu wykroczenia, jednak nie na skutek zarzutów wskazanych w apelacji.

Zgodnie z art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Przedawnienie orzekania stanowi bezwzględnie negatywną przesłankę postępowania (art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w.), co oznacza, że w razie jej stwierdzenia nie wszczyna się postępowania a wszczęte umarza. Okoliczność ta jest nadto brana przez sąd pod uwagę z urzędu (art. 62 § 1 k.p.w.), a w razie jej stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego sąd wydaje wyrok o umorzeniu postępowania (art. 62 § 2 k.p.w.).

W niniejszej sprawie zarzucono obwinionemu, iż dopuścił się popełnienia wykroczeń w dniu 5 lipca 2012 r. Postępowaniu przeciwko obwinionemu wszczęto w listopadzie 2012 r., to jest przed upływem roku od dnia popełnienia czynu. Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 45 § 1 k.w. należy uznać zatem, że karalność wykroczenia zarzucanego obwinionemu ustała po upływie 2 lat od jego popełnienia, to jest z dniem 5 lipca 2014 r. Z tych względów Sąd Odwoławczy zmienił wyrok Sądu I instancji i umorzył postępowanie przeciwko obwinionemu, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania.

Mimo braku możliwości dalszego procedowania w sprawie, Sąd Odwoławczy stwierdza brak w procedowaniu Sądu meriti uchybień, o których mowa w zarzutach apelacji. Postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało bowiem w zakresie pełnym i wystarczającym dla rozpoznania sprawy, w zaprezentowanej ocenie dowodów również trudno doszukać się znamion dowolności, a zatem tego, aby zaprezentowany przez Sąd I instancji proces myślowy obciążony był sprzecznością z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego. Twierdzenia wywiedzonego środka odwoławczego przekonują, że jest wyłącznie polemika z zaprezentowanymi przez Sąd orzekający ocenami oraz dokonаныmi ustaleniami. O słabości argumentacji obrony przekonują już wyjaśnienia obwinionego min. w tej części, w której próbował wykazywać brak po stronie pokrzywdzonej i P. G. możliwości dostrzeżenia kierowcy O. (...) przy równoczesnym potwierdzaniu, że to obwiniony był owym kierowcą, a odmiennym jedynie opisie zdarzenia. W zakresie zarzutu odnoszącego się do uprawnień pokrzywdzonej, czy w ogóle przyznania takiego statusu, a dalej możliwości udziału w charakterze oskarżyciela posiłkowego J. V., nie sposób doszukać się wpływu tak deklarowanego przez obwinionego uchybienia na treść wyroku. Równocześnie Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym sprawę obecnie nie ma wątpliwości, co do takiego statusu wymienionej, a co więcej o takim można było rozważać również w stosunku do P. G., skoro również i on, na skutek zachowań obwinionego zmuszony został do gwałtownego hamowania, przy dużej prędkości oraz pojazdach ciężarowych za nim jadących.

Jeżeli chodzi o nie dopuszczenie dowodu z całości akt innej sprawy, po pierwsze nie wiadomo na jaką okoliczność całe akta miały być ujawnione, po wtóre nie można mówić o dopuszczeniu dowodu z całych akt, bo takowe nie mogą być same w sobie dowodem, należy każdorazowo wskazać takie dokumenty w nich zalegające, które są przydatne dla rozpoznania sprawy, pamiętając o zasadzie bezpośredniości przy przeprowadzaniu czynności dowodowych w tym przesłuchania świadków.

Równocześnie Sąd Okręgowy dostrzegł, że okoliczności ujawnione w zeznaniach oskarżycielki posiłkowej oraz świadka P. G., o których była mowa powyżej, a które ustalił też Sąd meriti, a to zachowanie obwinionego, który kierując na autostradzie zajechał drogę J. V., następnie spychał ją na pas awaryjny, a później hamował gwałtownie wymuszając na niej, ale i na P. G. oraz kierowcy pierwszego za nim samochodu ciężarowego, rodzi podejrzenie, czy obwiniony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion przestępstwa spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym z art. 174 § 1 kk

Niezależnie od tych rozważań Sąd Okręgowy, mając na względzie przedawnienie karalności wykroczenia zarzucanego obwinionemu, umorzył postępowanie w sprawie, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania.